

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Niepokojąca sytuacja we Francji Agitacja komunistyczna

Paryż. — 33.000 robotników fabryki samochodów Renault w Billancourt oraz robotnicy z fabryk samolotów Pharma w Boulogne i Caudrona w Issy przyłączyli się w czwartek do strajku, który obejmuje obecnie większość zakładów metalurgicznych okręgu paryskiego i grozi przeruceniem się na dalsze ośrodki przemysłu francuskiego. Robotnicy okupują wszędzie fabryki i zapowiadają, że nie usuną się, ani nie powrócą do pracy, dopóki ich żądaniom nie stanie się zadość.

Jako cel strajków robotnicy wymieniają przyznanie im podwyżek płac i płatnych urlopów i uznania delegacji robotniczych. Żądają oni również ustanowienia zapowiadzanego przez przywódców Ludowego Frontu 40-godzinnego tygodnia pracy.

Postulaty powyższe interpretowane są przez związki pracodawców, jako oparte na motywach politycznych, a nie zawodowych. To też grupa przemysłowców metalurgicznych okręgu paryskiego wzbrania się cokolwiek zdecydować w sprawie obchodzącej nie jedną branżę, ale wszystkie gałęzie przemysłu krajowego. Zwraca się przytem uwagę, że wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia

pracy, choćby tylko w stosunku do personelu, zależnego od departamentu robót publicznych, oznaczałoby dodatkowy wydatek miljarда franków.

Istotnych przyczyn ruchu strajkowego należy szukać niewątpliwie w absurdalności przeważnie obietnic, jakie mi leaderzy skrajnej lewicy szafowali przed swym sukcesem wyborczym. Nie mająca współdziałać w przyszłym rządzie generalna konferencja pracy wykończająca dziś sytuację w nadziei, że przeliczującą zgóry już gabinet Bluma, przygotowuje teren owym „komitetom”, mającym we Francji powstać na wzór Sowietów.

Pomimo, że przebieg strajku i okupacja fabryk ma — jak dotąd — charakter raczej spokojny, sytuacja traktowana jest jako nadzwyczaj poważna i grożąca na dalszą metę nieobliczalnymi powikłaniami. To też sprawa omawiana była we czwartek dwukrotnie na specjalnie w tym celu zwołanych do prezydium Rady ministrów konferencjach, w których obok premiera Sarrauta brali udział ministrowie pracy Frossard, min. lotnictwa Deat i gen. Colson, reprezentujący ministra wojny.

Co mówi Mussolini?

KONIECZNOŚĆ POROZUMIENIA WŁOSKO-ANGIELSKIEGO.

Wiedeń. — Mussolini udzielił wywiadu rzymskiemu korespondentowi „Daily Telegraph”, w którym podkreślił ponownie gotowość Włoch do porozumienia się z Anglią, zaznaczając, że z chwilą zniesienia sankcji Włochy powrócą do obozu narodów zadolowanych.

Rozbudowa nowego imperjum włoskiego potrwa jeszcze dziesiątki lat. Twierdzenie, jakoby Włochy zagroziły innym państwom, pozbawione jest wszelkich podstaw. Włochy związane są traktatami przyjaźni z Turcją i Grecją, a co się tyczy polityki włoskiej w Albanii, to zmierza ona jedynie do obrony niezależności tego zaprzyjaźnionego z Włochami kraju i nie jest ona zwrócona ani przeciw Jugosławiji, ani też Grecji.

Jeżeli sankcje trwać będą nadal, to Włochy nie byłyby w stanie powiązać żadnej inicjatywy w kierunku uregulowania zagadnienia Morza Śródziemnego.

„Włochy — mówił Mussolini — nie są mściwe, najlepszym tego dowodem, że udzielałem wywiadu przedstawicielowi pisma, które było zawsze wrogo nastawione wobec Włoch. Włochy nie są też wrogo usposobione wobec państw sankcyjnych”.

W dalszym ciągu wywiadu Mussolini zaprzeczył twierdzeniom, jakoby zamierzał organizować w Abisynji armię tubylców. Włochy rozporządzają dostateczną ilością żołnierzy i rezerw i nie są zmuszone do posługiwania się wojskami kolorowymi, ani w Afryce, ani w Europie. Włochy mogą zmobilizować 37 roczników rezerw, t.j. 8 milj. żołnierzy i nie muszą uciekać się do pomocy żołnierzy kolorowych.

„Zamaczyłem już kilkakrotnie — mówił dalej Mussolini — że Włochy uszanują interesy Anglii w obszarze Jeziora Tana. Porozumienie w tym względzie mogłoby zostać osiągnięte bardzo szybko. Co się tyczy wojsk włoskich w Libii, które nie są zresztą tak silne, jak się ogólnie przypuszcza, to zostaną one wycofane natychmiast, gdy Anglia wycofa swe okręty z morza Śródziemnego.

Ponowne zbliżenie między Anglią i Włochami jest nietylko pożądaną, ale nawet konieczną, a ja sam uczynię wszystko, co będzie w mojej mocy, aby zbliżenie to ułatwić”.

O Lidze Narodów Mussolini wyraził się, że jeżeli chce ona nadal pozostać przy życiu, to musi ulec gruntownej re-

formie. Jeżeli sankcje będą w dalszym ciągu utrzymane, to Włochy staną przed ewentualnością wystąpienia z Ligi Narodów.

Wojna w Egipcie byłaby katastrofą dla tej części świata.

Sensacyjny ten wywiad Mussoliniego ma — według opinii londyńskiej — przede wszystkim na celu rozproszenie obaw zarówno Anglii, jak i Francji, związanych z założeniem nowego imperjum rzymskiego.

Konferencja dla podniesienia kultury wsi

PRZEMÓWIENIE P. PREMIERA GEN. SŁAWOJ - SKŁADKOWSKIEGO.

Warszawa. — W wielkiej sali Prezydium Rady Ministrów rozpoczęła się wczoraj rano konferencja poświęcona zagadnieniom związanym z podniesieniem kultury wsi.

Na konferencję tę przybyło około 250 delegatów najrozmaitszych organizacji

CZY SANKCJE BĘDĄ ZNIESIONE 16 CZERWCA?

Paryż. — Genewski korespondent „Journala” sądzi, że w kołach Ligi Narodów oczekują na podstawie wiadomości, że Włochy poważnie się liczą z groźbą wystąpienia z Ligi, możliwości zniesienia sankcyj w dniu 16 czerwca. Szczególnie przedstawiciel szwajcarski Motta popiera wniosek delegata chilijskiego na komisji osiemnastu. Idzie o to, by Vasconcellos zwołał komisję osiemnastu w tym samym terminie, w którym się zbiera Rada Ligi t. j. na 16 czerwca, bo Rada Ligi może powziąć decyzję nie tylko o zniesieniu sankcyj.

Powrót Włoch do zadań europejskich zależy od uchwał tego dnia.

Fakt, że Włochy wyznaczyły przedstawiciela do komisji mandatowej w Genewie uważają powszechnie za dowód dobrej woli włoskiej.

Także i w Anglii chce się, jak się zdaje, uniknąć podrażnień i postępować ostrożnie.

12 miliardów lirów

wyniosły koszty wyprawy abisyńskiej.

Rzym. — Ukazał się tam nowy dekret w sprawie pokrycia kosztów ekspedycji wschodnio-afrykańskiej. Nowa kwota na ten cel wynosi 2,045 milionów lirów, z czego na ministerstwo kolonii przeznaczono 700 milionów, na ministerstwo spraw wewnętrznych — 45 milionów, ministerstwo wojny — 800 milionów, ministerstwo marynarki — 200 i na lotnictwo 300 milionów lirów. Wobec tego koszty całej kampanji abisyńskiej wzrosły do 12.080 milionów lirów.

ZJAWIŁ SIĘ NOWY „KRÓL ABISYNJI”.

Londyn. — Do Chartm nadeszły wiadomości z zachodniej Abisynji, że w Saïro, na północno-zachód od Gore, wódz szczepu Galla Wollega ogłosił się nowym królem abisyńskim. W Saïro zgromadził on dotychczas około 3000 żołnierzy, z których wielu należało do dawnej armji negusa.



Nowy poseł polski w Budapeszcie.

Na miejsce dr. Stanisława Lepkowskiego, powołanego na stanowisko szefa kancelarii cywilnej P. Prezydenta Rzplitej, posłem polskim przy rządzie węgierskim w Budapeszcie został mianowany p. Leon Orłowski, radca ambasady R. P. w Londynie.

kulturze wsi, przychodzi mi na myśl parę wspomnień:

Rok 1919, kwiecień — maj. W Jabłonnie sżykuje się dywizja legionowa. Chłopcy śpią na gołej ziemi, na kamiennej posadzce dlatego, że niema słomy, jedzą w ten sposób, że jeden na pluton nosi na piecach miednicę do jedzenia, bo niema nienazek. Naboże. noszą w kieszeniach od spodni. Ci chłopcy synowie zdobywcy ja Mińsk. Od Jabłonny odbijają aż do Mińsk.

Czy to jest kultura? Tak, to jest najwyższa kultura. Bo wiemy, że w armjach państw bogatych żołnierz odmawiał pójścia do etaku, kiedy nie miał dobrego pożywienia.

To jest najwyższa kultura chłopstwa, to jest kultura bytowania na, małym, to jest walka o wielkie ideały, mimo, że człowiekowi! jest kiepsko.

Rok 1920. Z trudem trzyma się przyczółek mostowy w Plocku pod atakami armji Gaja. Na tym przyczółku synowie chłopscy bronią się. Za przyczółkiem znajdują się punkty opatrunkowe, a do tych punktów kobiety wiejskie przy noszą w fartuchach wszystko, co mają: ser, kurczęta, owoce i dzbany mleka. Kiedy do jednej ze starszych kobiet powiedziałem: — Niech pani Bóg za to zapłaci, ale niech zapłaci mojemu synkowi, który z bolszewikiem bije się.

To jest właśnie kultura, gdyż kobieta nie przyniosła ofiary za to, że bronimy jej własnej zagrody, ale dlatego, że walczylismy razem z jej synem za Polskę. To jest ta kultura czasów ciężkich.

My dość mamy w Polsce i bohaterstwa i wytrwałości w biedzie, przekonalismy się, że to umiemy. Ale nam potrzeba obecnie nie głodnych synów chłopskich, którzy biją bolszewików, ale sytych synów chłopskich, którzy będą biedę wsi bili, którzy potrafią stworzyć taką Polskę, by nie była ubogą matką, mogącą tylko uścisnąć swego syna, lecz, która dala jeść swemu synowi.

Dlatego rząd przykłada wielkie znaczenie do obecnej konferencji. Związana jest ta kultura na wsi przede wszystkim z minimum egzystencji, z minimum bytowania. Dlatego obserwujemy panów obrady i dlatego życzymy panom w imieniu rządu dobrych i owocnych wyników tych obrad.

Następnie p. premier oddał przewodnictwo ministrowi rolnictwa p. Ponia-towskiemu.

Min. Ponia-towski wygłosił krótkie przemówienie, poczem zaprosił do stołu prezydjalnego ministra opieki społecznej p. Kościalkowskiego, rektora uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie prof. Staniewicza, prof. Władysława Grabskiego i innych.

Po krótkim przemówieniu min. oświaty prof. Świętosławskiego zebrani wysłuchali dwóch referatów: p. Jędrzeja Kierniaka na temat podstawowych pierwiastków w kulturze chłopstwa polskiego i referatu p. premiera prof. Władysława Grabskiego p. t. „Charakter życia wiejskiego i szczególne cechy środowiska ja-



Regent Horthy pasuje na rycerzy żołnierzy frontowych.

W Budapeszcie na wyspie św. Margarety odbyła się podniosła uroczystość pasowania przez regenta Węgier adm. Horthy'ego 1.300 młoczych, — częściowo uczestników wojny, częściowo ich pierworodnych synów, na rycerzy. Symbolem pasowania rycerskiego było uderzenie kandydata mieczem po ramieniu. Moment ten przedstawia nasze zdjęcie.

ko podstawa właściwych form życia zbliżonego".

Na tem obrady plenarne konferencji zostały zamknięte.

W godzinach popołudniowych obradowały komisje: młodzieży wiejskiej pod przewodnictwem p. Maja, gospodny wujek pod przewodnictwem dr. Kacprzaka i gospodarzy wiejskich pod przewodnictwem rektora Staniewicza.

Dalszy ciąg obrad komisji odbędzie się dziś.

Konferencja zakończona zostanie plenarnym posiedzeniem, które odbędzie się dziś o godz. 5-jej po południu.

TELEGRAMY

WŁOSI W ABISYNIJ

Addis Abeba. — Kolumna wujek tubylczych włoskich podąża obecnie w kierunku jeziora Stefana na granicy Sudanu i Kenii. Towarzystwo jej oddziały strażnicy celnej, które zorganizowały posterunki pograniczne. Na drodze z Addis Abeba do Dessie utworzone stałe posterunki i uruchomiono oddziały lotne dla zapewnienia bezpieczeństwa.

Anglia wzmacnia wojska do walki z partyzantką arabską w Palestynie.

London. — Wobec niespokojnego położenia w Palestynie wysłano z Egiptu jeszcze jedną batalion wojska. Według władz w Palestynie mają przybyć dalsze oddziały artylerii angielskiej, które mają wystąpić przeciw uzbrojonym bandom, przebywającym w kryjówkach na wzgórzach poza miastem. Liczba wojsk angielskich wynosi obecnie pięć batalionów piechoty i jedną kompanię lekkich czołgów i samochodów pancernych.

Jerozolima. — Wiadomości, jakie nadeszły z Palestyny nie są zbyt optymistyczne, nie zapowiadają większej zmiany sytuacji. Akty sabotażu i rozruchy są w dalszym ciągu na porządku dnia.

W czwartek przybył samolotem do Jerozolimy brytyjski admirał Pound, dowódca floty w Haifie brytyjskiego okrętu wojennego „Barham”. Admiraliowi towarzyszą kilka osób ze świty.

WEZWANIE O POMOC

Chartum. — Z miejscowości Saio, położonej o 15 mil na północno-wschód od posterunku Gambela na granicy Abisynji, na deszczą tutaj następująca deszcz: „Guber nator zbliży. Nasze życie i mienie nie jest na niebezpieczeństwo ze strony zde moralizowanych oddziałów abisynskich. Kolumna włoska znajduje się o 3 dni marszu od Saio. Jeśli zdoła przyjąć na czas — będziemy ocaleni!”.

„Pan Tafari Makonen”

Parzy. — Prasa włoska równocześnie gęsto się i niepokoi z powodu przyjazdu do Anglii negusa abisynskiego. Daje ona wyraz szczeremu oburzeniu szczególnie z tego powodu, że rząd angielski oddał królowi wojenny do dyspozycji „prywatnej” zupełnie osoby p. Tafari Makonen (nazwisko negusa).

Jeżeli Tafari Makonen — donosi korespondent rzymski „Temps” — będzie podejmowany w Londynie z honorami cesarza Abisynji, opinia włoska będzie uważała gest ten za osobisty afront pod adresem króla Emanuela III, który jest dziś wyłącznym posiadaczem tego tytułu. Będzie to skandal międzynarodowy o olbrzymich konsekwencjach. Zaostczy on jeszcze więcej przeciwieństwa Włoch i Anglii i pogłębi przepaść, dzielącą Rzym i Londyn, a przespać ta — to wielkie niebezpieczeństwo dla Europy.

O WYMIANIE WIEŻNIÓW MIĘDZY POLSKĄ I LITWA.

Kowno. — Prasa litewska donosi, że szwedzki Czerwony Krzyż czyni starania w Kownie w sprawie wymiany więźniów politycznych, pomiędzy Polską i Litwą.

Rząd litewski dotychczas systematycznie odmawiał wszelkim próbom wymiany więźniów politycznych z Polską.

Powodzie i huragany W CZECHOSŁOWACJI.

Praga. — Alarmujące wiadomości nadchodzą z okolic górskich z północno-wschodniej Czechosłowacji, gdzie gwałtowna burza zamieniła rzeki w olbrzymie masy wody, zatapiając drogi i ulice miast. Zwłaszcza dotkliwie ucierpiały miasta Stara i Nowa Paka. 4 osoby w skutek powodzi utonęły. Wiele domów zawalilo się, a około 50 rodzin pozostało bez dachu nad głową.

Wezbrane wody rzek zniszczyły wiele mostów. Komunikacja kolejowa jest w wielu miejscach przerwana. Na pomoc zagrożonej ludności wysłano oddziały wojskowe.

O strasznych huraganach donoszą również

KREM ODZYWCZY „COLETTE” GLOBE LABOR J. GESSNER WARSZAWA

Do nabycia w składzie aptecznym Z. ORLOWSKIEGO, Częstochowa, Aleja 29.

z północno-zachodniej części Słowacji. W okolicy miasta Puchow zanotowano olbrzymie spustoszenia, jakie burza poczyniła w zbiorach. Ofiarą huraganu padła jedna osoba.

BRAK JAJ W BERLINIE.

Berlin. — Od kilku dni zauważać się daje w Berlinie brak jaj. Miarodajne czynniki gospodarcze motywują ten brak gromadzeniem zapasów na czas olimpiady. Również i zapas zboża i maki w tym roku mniejszy jest aniżeli roku ub. jednakże jak zapewniają z fachowych kół gospodarczych, wystarczy one aż do nowych zbiorów.

CHMURA OBERWAŁA SIĘ NAD MEDJOLANEM.

Mediolan. — Nad całymi Włochami północnymi przeszła gwałtowna burza. Nad Ferrara i Emiliją oberwała się olbrzymia chmura.

Wszelki ruch w Mediolanie był wstrzymany na dwie godziny. Małe strumienie przybrały rozmiary wrzących potoków górskich. Przed katedrą powstało jezioro i uniemożliwiło ludność przez parę godzin wyjście z kościoła.

We Florencji jest wiele uszkodzonych domów. Wieczorny pociąg pospieszny z Rzymu do Mediolanu przybył z 87-minutowym spóźnieniem. Na Monte Rotondo uderzył piorun w przewody prądu elektrycznego. Pod Allerona w Umbrii musiano wstrzymać na dłuższy czas ruch pociągów z powodu uderzenia pioruna w urządzenia elektryczne.

P. Prez. prof. Mościcki

doktorem honorowym Uniwersytetu Warszawskiego.

Warszawa. — Wczoraj w południe w Zamku Królewskim odbyło się uroczyste wręczenie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacemu Mościckiemu dyplomu doktora chemii Honoris Causa, wydziału matematyczno - przyrodniczego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

W uroczystości wzięli udział p. minister W.R. i O.P. prof. Świętosławski, rektor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego prof. Pieńkowski, prorektor prof. Czubański oraz profesorowie Wydziału matematyczno - przyrodniczego z dziekanem prof. Mazurkiewiczem na czele.

Obecna była również na uroczystości małżonka Pana Prezydenta R. P. Pani Maria Mościcka. Profesorowie Uniwersytetu przybyli na uroczystości w togach.

Punktualnie o godz. 13 wszedł na salę audyencyjną Pan Prezydent R.P. w otoczeniu szefów kancelarii cywilnej i gabinetu wojskowego. Uroczystość zgali przemiłym wieniem rektor uniwersytetu prof. Pieńkowski, składając hołd zasługom naukowym Mościckiego.

Przystępując dziś — mówił rektor Pieńkowski — do uroczystego aktu nadania tytułu doktora Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, jasno zdaje sobie sprawę z tego, że w walce naszego narodu o poczesne miejsce w panteonie najwspanialszych ludzkich wartości twórczych potęg człowieka jesteś Panie Profesorze w pierwszym szeregu zdobywców. Myślą, wiedzą, wolą służyłeś tej narodowej potędze, którą wszyscy czcimy.

POS. STPICZYNSKI WICEMINISTREM PROPAGANDY?

Warszawa. — Obiegając od dłuższego już czasu pogłoski o zamiarze utworzenia

urzędu propagandy nabrały w ostatnich dniach nowej aktualności.

W kołach politycznych obiegają pogłoski że poseł Wojciech Stpiczynski będzie mianowany podsekretarzem stanu w Prezydium Rady Ministrów i że z tym stanowiskiem będzie połączone kierownictwo specjalnego biura propagandy.

10.000 MASEK GAZOWYCH DLA ARMJI.

Warszawa. — Pracownicy fabryki „Sanok” wytwarzającej części gumowe do masek przeciwgazowych, uchwalili ofiarować bezpłatnie 2 godziny pracy tygodniowo od 30 maja br. do końca bieżącego roku, by wytworzyć bezpłatnie z surowca zoafirowanego przez fabrykę 10.000 kompletów części gumowych do masek przeciwgazowych.

Sesja nadzwyczajna

Warszawa. — Termin otwarcia sesji nadzwyczajnej nie został przez Radę ministrów ściśle ustalony. Jakiś tuż notował, prawdopodobnie otwarcie sesji nastąpi w wtorek, 2-go czerwca. Ponieważ dzień 3-ci przeznaczony jest na obchód dziesięciolecia urzędowania P. Prezydenta Mościckiego, pierwsze posiedzenie Sejmu odbyłoby się we czwartek, dnia 4 czerwca.

Sesja nadzwyczajna, jak widać z wyniku posiedzenia Rady ministrów, miałyby oprócz uchwalenia projektu nowego pełnomocnictwa prawodawczego dla P. Prezydenta zająć się również innymi ustawami. Jeśli jednak chodzi o te inne projekty, jakie dotychczas uchwalili nowy gabinet, to zakres ich jest, jak widzieliśmy, dość wąski.

ZADŁUŻENIE PAŃSTWA POLSKIEGO

Warszawa. — W ministerstwie skarbu odbyło się posiedzenie komisji kontroli długów państwa polskiego, na którym rozpatrzone stan zadłużenia wewnętrznego i zagranicznego państwa na 1 kwietnia r.b.

Zadłużenie wewnętrzne państwa na początek bież. roku budżetowego wynosiło 1.698.869.000 zł., z czego grosz przypada na dług emisyjny. W porównaniu z 1 lipca r. ub. dług wewnętrzny wzrosł z tytułu wypuszczenia 3-proc. pożyczki inwestycyjnej, wynoszącej 230 mil. zł. oraz 6 proc. pożyczki inwestycyjnej w kwocie 50 mil. zł. Jeśli chodzi o zadłużenie zagraniczne, to w dniu 1 kwietnia r. b. wynosiło ono 3.335.250.000 zł. wobec 3.311.408.000 zł. na dzień 1 lipca r. ub. Na wzrost zadłużenia zagranicznego — pomimo spłaty rat — wpłynęła w znacznym stopniu zwykła kursowa walut zagranicznych.

Gwarancje finansowe państwa wynosiły na dzień 1 kwietnia r.b. 1.660.811 000 złotych.

Pomorscy hitlerowcy prowokują ludność polską.

Bydgoszcz. — W Przewodniku pod Nowom członkowie „Pungdeutsche Partei” w miejscowości Osa zorganizowali w sali Niemca Wardena zabawę, w której uczestniczyło kilkudziesięciu młodzieńców z okolicznych miejscowości. Podczas zabawy wtargnęło na salę 6 osobników, którzy przepędzili młodzieńców. W ogrodzie w pobliżu lokalu Wardeny wywiązała się bójka, w której szalaprzechyliła się na stronę silniejszych liczbowo Niemców.

Miejscowa ludność polska, rozgorączczona obcesową postawą Niemców, no-

szących butnie hitlerowskie mundury i narodowo-socjalistyczne odznaki oraz podzwajających się słowem: „Heil Hitler” i podnoszeniem rąk. Przyszła z pomocą w tym 6 osobników. Pobici Niemcy pozostawali na miejscu rowery i zbiegli przed przybyciem zaalarmowanej policji. Dochodzenie w toku.

ROZMOWY TELEFONICZNE Z PALESTYNĄ...

Warszawa. — W ostatnich dniach urzędy telefonów międzymiastowych zaobserwowały znaczny wzrost zgłoszeń na rozmowy z różnych miast z Palestyną.

Przypisać to należy ostatniemu zaburzeniu w Palestynie i zbrojnym wystąpieniom Arabów. Rodziny osób mieszkających w Palestynie dowiadują się telefonicznie o stanie ich zdrowia i t. p.

Należy nadmienić, że rozmowy telefoniczne z Palestyną są dość drogie. Tak np. rozmowa telefoniczna 3-minutowa pomiędzy Warszawą a palestyńskim miastem Tel-Awiwem kosztuje 183 zł.

Reprezje karne

przeciw osobom szerczym niepokoju gospodarczego.

Warszawa. — Władze państwowe podjęły ostatnio ostrejszą akcję przeciw osobom szerczym niepokoju przez podawanie najrozmaitszych fałszywych wiadomości szkockim interesom gospodarczym kraju. Między innymi prokurator w Poznaniu wdrożył w ostatnich dniach dochodzenie z art. 170 Kodeksu Karn. przeciwko Janowi Zarembe — właścicielowi przedsiębiorstwa piekarskiego oraz kawiarni — który w jednym z dzienników poznańskich zamieścił ogłoszenie, oferując sprzedaż parcel, jako „dobre lokaty przed dewaluacją”.

Art. 170 K. K. przewiduje karę aresztu do dwóch lat i grzywnę za publiczne rozpowieszanie fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokoju publicznego. Jednocześnie Jan Zaremba pozbawiony został mandatu członka komisji odwoławczej przy izbie skarbowej w Poznaniu, przyczem stwierdzono, że posiada on poważne zaletności podatkowe za ostatnie trzy lata.

PRZED WYBORAMI DO RADY

M. ZGIERZA.

Łódź. — W niedziele, jak to donosiliśmy, odbędzie się wybory do rady m. Zgierz. W związku z tem akcja przedwyborcza osiągnęła punkt kulminacyjny. Do walki wyborczej stanęło 6 komitetów. Wszystkie listy wyborcze zostały zatwierdzone przez komisję wyborczą.

Głosowanie odbędzie się od godz. 9-jej ra no do 7 wieczór. Wynikłowem oczekują z wielkim zainteresowaniem, gdyż będzie ono miało duże znaczenie, jako nastrojów szeroki mas robotniczych.

RABUNKOWE METODY KARTELU DROŹDZOWEGO.

Warszawa. — Skargi na działalność kartelu drożdżowego i przydziału przez niego drożdży, nie ustają zarówno ze strony organizacyj piekarskich, jak i kupieckich.

Jak donoszą organizacje piekarskie, w sprzedaży kilogram drożdży kartelowych kalkuluje się tak drogo, że piekarzy przy wypieku niektórych gatunków chleba, czy też bułek musi nieraz ograniczać się w dodawaniu drożdży, ażby nie podwyższać ceny pieczywa.

Cechy piekarskie z oburzeniem podkreślają, że ostatnio drożdże doproszły o 10 gr. na kilogram, stwierdzając, że potaniecie cen drożdży mogłoby spowodować poprawę jakości pieczywa.

SKRADLI 25.000 ŻŁ Z KOLEKTURY LOTERYJNEJ.

Warszawa. — Ub. nocy odnoknali złodzieje włamania do kolektury Dzierżanowskiego przy ulicy Nowy Świat 64.

Włamawcyce rozpruli kasę i zabrali 25.000 zł. w gotówce i w papierach wartościowych.

W kasie znajdowała się jeszcze duża ilość losów, wygranych z poprzednich ciągów, lecz losy te złodzieje rozspalił po sklepie, nie zabierając ich.

Na miejsce włamania przybyli przedstawiciele urzędu śledczego z daktyloskopem.

Olciec wleził córkę w worku

Warszawa. — Wczorajem zaalarmowały policję dwie niezwykle zbrodnie.

Jedną popełnił w Otwocku pod Warszawą W. Willi przy ul. Warszawskiej 7, znalazł on nieprzytomną kobietę, która miała zakneblowane usta. Po doprowadzeniu do przytomności okazało się, że była to 29-letnia Halina Rubert.

Rubertówna wyszła wczorajem na spa-

Manifestacyjne powitanie

statku „Batory” w Nowym Jorku

Nowy Jork. — Jak już, pokrótce donieśliśmy, m/s „Batory” przybył do przystanku Hoboken, oczekiwany przez tysiące publiczności i trzy orkiestry, grające hymny obu narodów oraz „Pierwszą Brygadę”.

Na spotkanie m/s „Batory”, wyjechało do miejsca kwarantanny 3 statki, wypełnione tysiącami Polaków. Kutrem rządowym wyjechał również na spotkanie charge d'affaires Sokołowski, radcowie ambasady Żółtowski i Gruszka, węgierski konsul generalny w Nowym Jorku Ghiza oraz wiele wybitnych osobistości.

Na przystanku Hoboken zgromadzone tysiączne tłumy zgótowały gorące przyjęcie na cześć ambasadora Potockiego i członków delegacji polskiej oraz generałów Dreszera i Wieniawy.

Na przystanku odbyło się zebranie, któremu przewodniczył prezes komitetu, przyjęcia rektor uniwersytetu Mac Cracken. Przemawiali charge d'affaires So-

kolowski, wiceminister skarbu St. Zjednoczonych Draper, wiceminister Doleżal, konsul Ghiza oraz p. Arct, cenzor, Świeltik, Węgrzynek, a wreszcie gen. Dreszer.

Wiceminister Draper, reprezentujący rząd St. Zjednoczonych, zaznaczył, że Ameryka nie dziwi się wzrostowi Gdyni i rozwojowi marynarki handlowej kraju, który wydał tylu wielkich ludzi. Minister zaznaczył, że wrota departamentu handlu stoją zawsze otworem dla wszystkich oficjalnych i nieoficjalnych gości polskich oraz wyraził nadzieję, że ostatnia wizyta polskiej delegacji handlowej przyczyni się do dalszego zbliżenia polsko-amerykańskiego oraz zwiększenia wzajemnych obrotów handlowych, zaznaczając, że przynióz z Polski nie stoi w żadnym porównaniu do tego, co Polska Ameryce dać może.

Uroczystości zakończyły tańce i śpiewy, wykonane przez kilkadziesiąt dzieł polskich w kostiumach krakowskich.

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprawieniu na wieczny spoczynek, drogich nam zwłok ukochanego męża i ojca
 f. t. p.

**FRANCISZKA
 KWIATKOWSKIEGO**
 oraz wszystkim tym, którzy okazali nam wyraz współczucia w naszym głębokim smutku, składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie
 Zona, synowie i rodzina.

cer i została napadnięta przez osobnika, który wtknął jej siłą w usta pastylkę, a następnie zakneblował usta.

Lekarz stwierdził, że Rubertówna została zatruta niebezpieczną trucizną. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala Dzieci. Jezus w Warszawie. Wszczęto poszukiwania.

Drugą zbrodnię wykryto w barakach dla bezdomnych w Anopolu. W budynku Nr. 42 zajmował mieszkanie Edw. Jasiński. Od pewnego czasu sąsiedzi zauważyli, że córka Jasińskiego 28-letnia Maria zaginęła. Często w nocy słychać było tajemnicze jęki i we środe wieczór sąsiedzi wykryli przypadkowo, że Jasińska jest więziona w klatce przez swego ojca, któ-

ry ją głodzi, bije i maktretuje.

Powiadomono policję, która odnalazła Jasińską, zaszytą w worku. Był to już pół trup. Przypominała wyglądem straszliwą zmorel i była nieprzytomna. Nieszczęśliwą zabrano do szpitala, a potwornego ojca aresztowano.

Bezprawie wobec kupców polskich

Gdańsk. — Drobni kupcy pomorscy, przywożący na gdański rynek towary, nie objęte reglamentacją rynkową, a więc: jarzyny, owoce, grzyby, dziczyznę, napotykać obecnie na nieoczekiwane trudności przy sprzedaży swych towarów.

A mianowicie na rynku gdańskim stara się przy pomocy policji jacyś osobnicy, nie mający łu temu żadnego tytułu prawnego pobierać opłaty, żadnym prawem nieuzasadnione. Chodzi tu o manewer lokalnych gdańskich kupców konkurentów, przagnących wyrugować kupców pomorskich z gdańskiego rynku.

Zadziwiająca jest jednak, że tym osobnikom, nie mającym za sobą żadnego prawnego uzasadnienia, udziela swej pomocy policja gdańska! Nie wątpimy, że czyn taki polskie potrafią wziąć w należytej opiniekę polskich sprzedawców.

W obronie zagrożonych przedszkoli

Głos 1.400 rodziców i opiekunów

Więcej Szanowny Panie Redaktorze!
 Racz umieścić na łamach poczytnego pisma „Gońca Czeszochowskiego” tych kilka słów prawdy, dotyczących przedszkoli.

Zapewne niecałe społeczeństwo Czeszochowie wie o tem, że w mieście naszym istnieje 13 prywatnych przedszkoli miejskich, dających codziennie opiekę około 700 dzieciom najuboższych robotników i bezrobotnych, w godzinach od 8 do 14.

Przedszkola te rozmieszczone są przeważnie na przedmieściach, gdzie znajdują się najwięcej dzieci w wieku potrzebującym opieki. Cel istnienia przedszkoli jest wnoszą. Matka robotnica fabryczna spokojnie stoi przy swym warszacie pracy, wiedząc, że jej skąrb. i dziecina kilkulitnia, znajdują się w przedszkolu, gdzie ma zapewnioną opiekę, uczy się wierszyków, bawi klockami, rozwija się jej umysł i zdrowie, pokazem obrazów i przygotowuje do powszechniaka.

Ojciec bezrobotny, względnie licho zarabiający, gnieżdżący się z rodziną kilkooosobową w jednej cuchnącej izbie sułteryny, poddasza lub nawet na korytarzu baraków miejskich, z ulgą i wdzięcznością myśli o swem maleństwie znajdującym się w przedszkolu, które choć przez te 6 godzin dziennie nie słucha plu gawych wyrazów i przekleństw, czynących się na usta rodziców, zropaczonych swem nędżnym bytowaniem, nabiera ogłady, oddycha czystem powietrzem, w nim znajduje się w ogrzonym lokalu, a więc jest jeszcze ktoś, co pamięta o naszych maleństwach.

Aż tu grom z jasnego nieba!!!

Przedszkola zamyka się jako konieczność potrzebne, a utrzymywanie ich nie jest ustawowym obowiązkiem miasta. Przyczyna owym bardzo poważna, miasto szuka 20 proc. oszczędności w celu zrównoważenia budżetu na rok 1936-37, ale trzeba wiedzieć o tem, że utrzymanie przedszkoli kosztowało miasto za rok ubiegły zł. 49.000 — co stanowi 1.200 całego budżetu miasta, a więc kropla w morzu po usunięciu której morze — pozostanie morzem. A wyrządzone szkody moralne i materialne będą nie do powetowania. 700 dzieci już w pierwszych krokach ich życia wychowywać będzie ulica (bez komendantów). Istnienie przedszkoli jest dziełem 20-letniej ciężkiej i zapobiegliwej pracy poprzednich zarządów miasta i opieki rodzicielskiej. Majątek ruchomy w postaci mebelków, zabawek różnego rodzaju, pomocy wychowawczej przedstawia wartość do 100.000 złotych, który pójdzie na strychy i do piwnic, i trzeba będzie znowu lat 20-tu, by stworzyć przedszkola i doprowadzić do takiego stanu jak dziś. Drobnotka, cofamy się o lat 20-a. Niechcąc dowodzić nadal niecelowości powstałego projektu zamknięcia przedszkoli, musimy jednak nadmienić, że „komisja po rozumiewawcza opiek rodzicielskich przedszkoli” na posiedzeniu w dniu 5/V 1936 roku uchwaliła ostry protest przeciwko zamachowi na przedszkola.

Rozumiejac jednak ciężkie położenie

finansowe naszego miasta, postanowiła przyjąć na siebie zapozatrzenie przedszkoli w opał i przeprowadzenie remontu, co obniży koszt utrzymania do 41.000 zł. t. j. o 16 proc., a przecież szuka się tylko 20 proc. A 30 osób bez pracy — t. j. 17 wychowawczyń i 13 wolnych, których praca ta stanowiła jedynę źródło utrzymania, to drobnotka. W nawia się dodaje, że za przykładem Czeszochowy powinny iść inne miasta, pozamykać przedszkola jako zbędne, w wyniku czego państwo powinno zlikwidować „państwowe seminarja ochroniarek” — jako zbędne. Oszczędzimy najuboższemu rodzicom kosztów kształcenia córek na ochroniarek, i zawodu w poszukiwaniu pracy. A może produkujemy na eksport.

Włodzimierz Sojecki
 skarbnik Komisji Porozumiewawczej
 ul. Piastowska Nr. 61.

KRONIKA

Czeszochowa
 30
M A J A
Sobota

Dziś — Feliksa p. i m.
 Jutro — Zesł. Duchu św.
 Wschód słońca o godz. 3,37
 Zachód — — — — — 19,46
 Kalendarzyk historyczny:
 Wreczenie w darze róży złotej od papieża Mikołaja V. Ka
 Jagiellończykowi w roku 1448.

— Adoracja kapłańska w Katedrze. Po inauguracji Zjazdu Katolickiego odbywał się będzie w Katedrze adoracja Najświętszego Sakramentu. Do godz. 22 adorować będą kapłani świątcey i zakonni, oraz zromadzenia zakonne męskie i żeńskie. Oddzielne zawiadomienia o adoracji rozsyłane już nie będą.

— Zebrania Akcji Katolickiej. W ramach Zjazdu Katolickiego odbędą się cztery zebrania Kierowników Oddziałów Stowarzyszeń Katolickich, a mianowicie: młodzieży w sali Straży Ogniowej, młodzieży męskiej w sali Katedralnej, Kobiet w sali Różańcowej na Jasnej Górze i młodzieży żeńskiej w nowej spowiednicy na J. Górze.

— Jubileuszowe znaczki pocztowe z podobizną Prezydenta R. P. W związku z jubileuszem 10-lecia sprawowania władzy przez Pana Prezydenta Rplitej, ministerstwo poczt i teleg. wypuszcza specjalne znaczki pocztowe.

— Vty ogólnopolski Zjazd Przeciwgruzliczy w Wilnie. W dniach 31 maja, 1 i 2 czerwca 1936 r. odbędzie się w Wilnie ogólnopolski Zjazd Przeciwgruzliczy pod przewodnictwem prof. dra Tomasza Janu szewskiego. Obrady toczyć się będą nad następującymi tematami: temat I) biologiczny „Wartość odczynów biologicznych w rozpoznawaniu gruźlicy u dzieci, młodzieży i dorosłych, temat II) kliniczny — „Wyrwanie nerwu przeponowego”, temat III — społeczny „Walka z gruźlicą wśród dzieci i młodzieży”.

Program Zjazdu przewiduje również zwiedzanie Instytucji Wł. Woj. Towarzystwa Przeciwgruzliczego: 1) Poradni, 2) Oddziałów gruźliczych szpitala zakaźnego, 3) Stacji odm i prewentyjumu dzienne-go.

Z ramienia Czeszochowskiego T-wa

**KĄPIEL
 MYDŁEM**



**Palmolive
 TO
 ROZKOSZ!**



Cały świat podziwia tę dziewczęcą cerę Palmolive

X Międzynarodowy Kongres

własności nieruchomości miejskiej w Warszawie.

W połowie września b. r. odbędzie się w Warszawie pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej X Międzynarodowy Kongres własności nieruchomości miejskiej, w którym wezmą udział czołowi przedstawiciele własności miejskiej z zagranicy.

Program prac Kongresu ma dotyczyć następujących tematów: ustawodawstwa mieszkaniowego w historycznym rozwoju od czasu wielkiej wojny, sprawy mieszkań dla bezrobotnych, obciążeń podatkowych własności miejskiej, obciążeń komunalnych i zadań własności miejskiej w samorządzie, oraz organizacji własności miejskiej w poszczególnych państwach przedewszystkiem z uwzględnieniem prasy.

Obrady będą prowadzone w 5 Komisjach, a następnie w zebraniach plenarnych i pozwolą na porównanie różnych metod, stosowanych w polityce mieszkaniowej i osiągniętych wyników.

Uroczyste otwarcie Kongresu odbędzie się 20-go września w sali Rady Miejskiej, zaś prace Komisyjne i pozostałe zebrania plenarne w Towarzystwie Kredytowym Miejskiem.

Komitet organizacyjny Kongresu nie szczędzi usiłowań, ażeby X Kongres w Polsce wypadł równie poważnie pod względem poziomu obrad, liczebności uczestników i sprawności organizacyjnej co poprzednie w Paryżu, Barcelonie, Hadze, Wiedniu, Berlinie, Madrycie, Rzymie i Brukseli.

Praca nie dla każdego jest dostępna, zniż ofertę na bezrobotnych!

Przeciwgruzliczego na Zjazd wyjeżdżają prezes T-wa dr. Paweł Szaniawski i kierownik Poradni i szpitala dla piersiowo chorych dr. Stanisław Szwedowski.

— Z teatru Kameralnego. Codziennie o godz. 8.30 wiecz. wesola komedia Bus Feketego „Pieniędzy to nie wszystko” w premierowej obsadzie

— Nadchodząca sobota wystąpi nieodwołalnie po raz ostatni znakomity artysta Aleksander Weglicko z zespołem warszawskiej „Reduty” w sztuce Shawa „Zofierz i bohater” na dwóch przedstawieniach o godz. 5.45 pp. i 8.30 wiecz.

Konferencja graniczna

polsko-niemiecka pod Czeszochową.

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja graniczna polsko-niemiecka nie daleko Przystajni po stronie niemieckiej, w Bodzanowicach, dotyczyła zaś stanu znaków granicznych. Konferencja taka na podstawie konwencji polsko-niemieckiej odbywa się co 10 lat, w międzyczasie zaś urzędują komisje mieszane polsko-niemieckie.

Konferencji przewodniczył starosta czeszochowski p. B. Rogowski, ze strony polskiej, zaś wzięli udział w konferencji: mż. Albrecht z ramienia kieleckiego urzędu wojewódzkiego, insp. strażnicy granicznej pułk. Müller, kom. straży Kowalski i referendarz starostwa p. Kryżanowski, ze strony niemieckiej landrat. Marcin Elsner z Rozenbergu, landrat. dr. Rudolf Wagner z Gutentagu, dyr. kastrostru W. Schroeder z Rozenbergu, kom. straży gran. Gay z Bodzanowic.

W trakcie konferencji omówiono nieznanne uszkodzenia znaków granicznych, jak słupów, kamieni i t. p. wskutek wpływów atmosferycznych, przyczem wszystkie te uszkodzenia postanowiono odrazu naprawić we własnym zakresie, co zaś do drobnych zmian granicy wskutek zmiany biegu potoków granicznych, — przekazano te sprawy mie-

szanej komisji granicznej, która zbierze się wkrótce.

Spotrzymaniem wspólnym obu stron było, że z względu gospodarczych i polityczno-granicznych byłoby wskazane, aby oba rządy przystąpiły do regulacji rzeki Liswary na pograniczu, co dałoby ponadto zajęcie większej ilości bezrobotnych.

Konferencja trwała od godz. 10-45 r. do godz. 18-45 z 2 godzinną przerwą obiadową, w czasie której landrat. Elsner podejmował gości polskich i niemieckich obiadem w Rozenbergu. O godz. 18-45 przedstawiciele władz odwiedzi delegację polską do granicy, kończąc konferencję, która odbyła się w atmosferze wzajemnego porozumienia.

— Pokaz prac uczniowskich w I Gimnazjum państw. Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza urządza pokaz prac uczniowskich w czasie od 31 maja do 7 czerwca wł. Wystawa otwarta w niedzielę i święta od 11 do 13 i od 16 do 19. W dnie powszednie od 17 do 19. Wstęp 20 gr. dla dorosłych. Dzieci i młodzież bezpłatnie.

— Zabawa, loteria i corso w parku Staszycza. Odłożona z ub. niedzieli wielka zabawa ogrodowa urządzona będzie staraniem połączonych Patronatów przy I Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza w poniedziałek świąteczny, dn. 1 czerwca, w parku Staszycza. W uroczajonym programie zabawy: bogata loteria fantowa (kury, kaczki, wiele cennych przedmiotów), strzelnica, tańca, corso rowerowe z nagrodami za najpiękniej przybrane rowery, bufet w 4-ch punktach parku, koncert orkiestry i t. d.

Zapisy na corso rowerowe przyjmują sklep „Gońca” oraz sekretariat Komitetu Rodz. w kancelarii Gimnazjum.

Początek zabawy o godz. 15-45. — Przewóz pocztą balonami „Kraaków”, „Mościce” i „Sanok”. W dniu 31 maja r.b. urzędza Aeroklub Lwowski pokaz lotniczy, a Aeroklub Krakowski „VII Lot Południowo Zachodniej Polski”.

Z okazji tych imprez balonowych wystartują w dniu 31 maja r.b. do lotu: 1) ze Lwowa 2 balony wolne „Mościce” i „Sanok”, 2) z Krakowa balon wolny „Kraaków”. Załogi balonów wolnych „Mościce” i „Sanok” z urzędu pocztowego Lwów I — a załoga balonu wolnego „Kraaków” z urzędu pocztowego Kraków 2 zabiorą pocztę, przez znaczną specjalnie do przewozu tymi balonami i przewiozą ją do miejsca lądowania balonów w granicach Rzeczypospolitej Polskiej.

Pragnąc przesłać wyżej wymienionym balonami listy i kartki powinni przesać je do urzędu Lwów 1 i Kraków 2.

Z miejsca lądowania balonów poczta przśle korespondencję do miejsca przeznaczenia, zaopatrując listy w specjalne pieczątki, zaopatrując listy w specjalne pieczątki, na znaczkach, cenne dla filatelistów.

— Obozy nadmorskie dla członków LMK. Liga Morska i Kolonialna — wzorem lat ubiegłych — i w tym roku urządza dla swoich członków obóz nadmorski na Helu. Czas trwania obozu od 20.6 do 15.9 b. r. Pomieszczenie w namiotach 2 osobowych lub domkach campingowych 2 osobowych. Koszt pobytu w obozie z utrzymaniem, mieszkaniem i prawem korzystania z urządzeń obozowych wynosi od osoby 85 zł, za 4 tygodnie. Zgłoszenia do obozu przyjmują miejscowy Obwód Ligi Morskiej i Kolonialnej najpóźniej na 2 tygodnie przed wyjazdem.

Usprawnienie doręczania pocztę w gminach wiejskich.

Ministerstwo poczt i telegrafów zwróciło się do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o wydanie zarządzeń, mających na celu usprawnienie doręczania korespondencji pocztowej w tych gmi-

WIECZOR ARTYSTYCZNY PW. PAŃ DOMU. Zarząd Związku zaprasza Państwa członków i sympatyków na wieczór artystyczny który odbędzie się w sobotę dnia 30 m. o godz. 20-45 w lokalu własnym ul. Kilińskiego 13.

W wieczorze udział łaskawie zgłosili: p. Sorzo nowa — śpiew, p. Ciechanowiczowa — fortepian, p. Ceranka Poznańska i p. Malatyński art. teatru Kameralnego — recytacja. Na zakończenie wieczoru dancng z atrakcjami. Bufet własny zaopatrzone w wody i napoje chłodzące. Strój zwykły. Osobne zaproszenia rozsyłane nie były.

KINO „LUNA”
DZIS PO RAZ OSTATNI
ZA CHWILĘ SZCZĘŚCIA
 Anonsujemy **NAPAD NA KONGA** ostatnie wydarzenie w Alricie.
 Południówki w sobotę i święta o godz. 12.30
CZY LUCYNA TO DZIEWCZYNA.

nach wiejskich, które nie są obsługiwane przez pracowników pocztowych. Obecnie w gminach tych korespondencja prywatna doręczana jest adresatom w ten sposób, że sołtysi lub posłańcy gromadcy zgłaszają się po jej odbiór wprost na placówkę pocztową i następnie doręczają pocztę adresatom; korespondencja urzędowa natomiast przeznaczona dla mieszkańców wsi, doręczana jest za pośrednictwem urzędów gminnych. Ministerstwo poczt i telegrafów zaproponowało, aby w przyszłości wszelka korespondencja, zarówno prywatna jak i urzędowa, doręczana była bez pośrednictwa urzędów gminnych, t. j. wprost przez sołtysów względnie posłańców gromadzkich, którzy zgłaszaliby się po jej odbiór do właściwych placówek pocztowych przynajmniej trzy razy na tydzień. Ponadto zarząd pocztowy umieściłby na budynkach sołtyskich skrzynki pocztowe, które sołtysi lub posłańcy gromad opóźnialiby przed udaniem się na pocztę, a wyjętą z nich korespondencję dostarczaliby placówkom pocztowym wraz z pokwitowaniem odbioru korespondencji poleconej, doręczanej mieszkańcom. Reforma taka z jednej strony stanowiłaby duże usprawnienie służby pocztowej w gminach wiejskich, z drugiej zaś obciążałaby znacznie urzędy gminne.

W związku z tym projektem, ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się do wojewódów o rozważenie tego rodzaju rozwiązania sprawy i ew. zgłoszenie uwag. Ponadto ministerstwo poleciło rozważyć, czy w poszczególnych województwach nie możnaby jeszcze przed centralnym uregulowaniem tej sprawy załatwić ją dobrowolnie w myśl życzeń poczty.

— Z przedstawienia „Sublokatorki” w teatrze kolejowym. Na zakończenie sezonu teatralnego Sekcja Sceniczna Związku B. Ochotników Armii Polskiej oddz. w Częstochowie odegrała w dn. 24 b. m. o godz. 19.30 farsę w 3 ch aktach p. t. „Sublokatorka” A. Grzymały i Sedleckiego w czolowej obsadzie swych sif, stale odnoszących sukcesy na deskach scenicznych jak pp. B. Śliwa, J. Chwałewska (bezkonkurencyjni jako para amantów), L. Krawczyk, M. Lebkówna, W. Zwoisł (bardzo dobry w typach charakterystycznie ekscentrycznych). Świetna gra, bardzo żywa akcja, duża dąża komizmu i doskonała treść sztuki była miłą rozrywką dla publiczności, która i tym razem wypełniła całą salę.

Widz.
 — Świadczenia przemysłowe na rok podatkowy 1936. Według ostatnich obliczeń, na terenie całej Polski wykupiono do 1 marca r.b. ogółem 566.262 świadectw przez myślników na rok podatkowy 1936, w tem 180.374 świadectw na przedsiębiorstwa przemysłowe i 385.888 na przedsiębiorstwa handlowe.

Największa liczba wykupionych świadectw przemysłowych przypada na województwo łódzkie, mianowicie 58.413 świadectw, na drugim miejscu znajduje się woj. poznańskie 53.950 dalej woj. warszawskie 43.999, m. st. Warszawa 42.880, woj. lubelskie 42.462, krakowskie 39.164, wołyńskie 29.478, śląskie 29.350, białostockie 27.369, pomorskie 26.251, stanisławowskie 19.033, tarnopolskie 18.533, wileńskie 17.097, polskie 14.017, oraz woj. nowogródzkie 12.747 świadectw.

Z miast, poza Warszawą, największą ilość wykupionych świadectw przemysłowych przypada na Łódź — 21.549 świadectw.

— Nocne dyżury aptek.
 W nocy z dnia 29 na 30 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydgo, III Aleja 50, p. J. Pogorzelskiego, Narutowicza nr. 44,

Z Sądu Okręgowego
SZAJKA RABUSIÓW DROGOWYCH
NA ŁAWIE OSKARZONYCH.

W ub. środę stanęli przed Sądem Okr. mieszkańcy wsi Malina koło Kłobucka, bracia Józef i Wacław Wawrzyniakowie oraz szwagier ich Józef Rode.

Akt oskarżenia zarzuka wymienionym, że w nocy z 19 na 20 marca r. b., uzbrowscy się w noże, dokonali na szosie pomiędzy Miodznem i Łobodnem kilku napadów ci rabunkowych na wieśniaków, zdążają-

cych z produktami wiejskimi i drobnym na targ do Częstochowy. M. in. napaścicy arabowali Janowi Zabódze kozz z jajami i gęsiar, przyciem jedym z napaścików strażnik go nożem w głowę. Drugą ofiarą napaścików stała się Antonina Macoch, którą zabrali przemocą kozzy jaj i wreszcie Władysławowi Frudko stoczynicy srałowali kłatkę z 12 kurami.

Poszkodowani na najbliższym posterunku policji złożyli odpowiednie zameldowanie, w wyniku czego napaścicy zostali ujęci.

W śledztwie nie przynali się oni do winy, w sądzie zaś przynali się jedynie do udziału w napaściach brał J. Korkus i Al. Lach, brat jego i szwagier są niewinni.

Ponieważ wskazanym przez Wawrzyniaków osobnikom winy nie udowodniono, a winę brata swego Józefa i szwagra Rode Wawrzyniak przyjął na siebie, Sąd skazał go za pierwszą napaść na 2 lata więzienia, za drugą na 3 lata i za trzecią na 2 lata więzienia, łącząc mu jako łączną karę 2 lata więzienia.

— Pobity przez zięcia. Kolodziejczyk Władysław, lat 56, rolnik, zam. w Kamieńcu Polskiej zameldował policję, że w dniu 22 b.m. o godzinie 20-ej na le zastępował rocznie, uderzony został drzewem w głowę przez zięcia Kowalskiego Józefa, doznając ciężkiego uszkodzenia ciała.

— Czyje to przedmioty? W II-im Komisariacie, przy ul. Piłsudskiego 19, znajdują się niżej wymienione znalezione przedmioty, po odbiór których państwa właściciele zgłosili się mogą w godzinach urzędowych: skrzynia cykorji, portmoneta z gotówką, zegarek na rękę, 1 zegarek kieszonkowy, pierścieńek złoty, 2 kolczyki, papierosnica srebrna, 4 łyżki stołowe srebrne, torbka damska, 12 szelkisków, 15 szklanek, koszuła nirska, 3 chustki męskie do nosa s monogramem B. G., brzytwa, talja kart do gry i zapalniczka

Kronika sportowa

Wycieczka kolarzy Victorii do gór świętokrzyskich. Sekcja kolarska K.O.S. Victoria organizuje w sobotę, dnia 30 b.m. wycieczkę kolarską do gór świętokrzyskich. Trasa prowadzić będzie przez Włoszowce, Kielce do świętego Krzyża i wyniesie 365 klm. Zbiórka kolarzy na placu Br. Pierackiego o godz. 13.45. Odjazd godz. 14.15.
 Z klubu K.O.S. „Victoria”. — Zebranie Sekcji sportowych K.O.S. „Victoria”. W środę, dn. 3 czerwca br. w sal. „B” Ogniiska Obrony Niepodległości odbędzie się w sprawie zawodników wszystkich sekcji K. O. S. „Victoria” na którym będą omawiane sprawy organizacyjne odnośnie święta W. Fiz. Początek zebrania punktualnie o godzinie 19-ej.

— Zawody strzeleckie.
 W czerwcu r. b. odbędą się w Częstochowie zawody strzeleckie powiatowe. Zawody eliminacyjne odbędą się w terminie od 25 maja do 12 czerwca włącznie.

Organizacje, pragnące wziąć udział w zawodach eliminacyjnych, zgłaszają pisemnie do Komendy Pow. Z. S. (Pułaskiego 2) swój udział, wyszczególniając ilość zawodniczek i zawodników, oraz życzenia co do terminu strzelań eliminacyjnych, które będą w miarę możliwości uwzględniane. Eliminacja ma służyć do wywołowania zawodniczek i zawodników do mistrzostw powiatowych, indywidualnych i zespołowych w klasach I, II i III, które odbędą się w czasie od 14 czerwca do 20 czerwca b. r.

Zawody obejmą konkurencje indywidualne i zespołowe zarówno żeńskie, jak i męskie.

Strzelania odbywać się będzie w konkurencjach przewidzianych w planie strzelań, rozczyszanych już w miesiącu kwietniu r. b. do wszystkich organizacji i stowarzyszeń. Koszt strzelań wynosi dla amunicji krótkiej (3 plus 10 strzałów wraz z tarczą) 60 gr., dla amunicji długiej (3 plus 10 strzałów wraz z tarczą) 95 gr.

— PARA: JĘDRZEJOWSKA — NOEL zdobywa wicemistrzostwo Francji. Jędrzejowska zdobywa sobie coraz lepszą markę w kołach tenisowych zagranicą. Po serii sukcesów indywidualnych w Budapeszcie i Wiedniu, Polka dowiodła raz jeszcze w Paryżu, że umie grać również jako dublistka. Ze stałą od paru lat partnerką, Angielką Noel, Jędrzejowska pokonała w sobotę w półfinałowej parze Iribarne—Bellard 6:3 i 6:0 i weszła do finału mistrzostw Francji. Tu walka zapowiada się niepojemnie trudniejszą, gdyż para „weteranów” Mathieu—Jork należy do grona specjalistów dubla.

Istotnie, tytuł przypadł w udziale parze francusko-angielskiej po smiennej walce, o czym świadczy wynik 2:6, 6:4, 6:4. W ten sposób Jędrzejowska, jako pierwsza Polka, zapisała się na liście finalistów mistrzostw Francji.

OSTATNIE WIADOMOSCI

KORONACJA KRÓLA EDWARDA VIII-go
 Londyn 29.5. — Na posiedzeniu tajnej rady królewskiej ogłoszona została proklamacja królewska, ustalająca datę koronacji na środę 13 maja 1937 r.

CESARZ ABISYNIJI W GIBRALTARZE.
 Gibraltar 29.5. — Cesarz Halle Selasie przyjął zaproszenie gubernatora Gibraltar Hartingasa i dziś weźmie udział w śniadaniu, wydanem na jego cześć w pałacu gubernatorskim.

Wyjazd min. Becka
 z Jugosławii.

Biastogród, 29.5. — Wczoraj o godz. 10 min. Beck wyjechał do miejscowości Oplenc, oddalonej o 80 km. od Biastogrodu. Po złożeniu wieńca w mauzoleum rodziny królewskiej na grobie króla Aleksandra, min. Beck udał się na górę Awała, gdzie znajduje się grób Nieznanego Żołnierza, na którym złożył również wieńiec.

Po złożeniu wieńca min. Beck odbył konferencję z p. Stojadinowiczem, poczem odbyło się śniadanie. Po śniadaniu min. Beck powrócił do Biastogrodu. O g. 19-ej odbyła się w gmachu min. spraw zagr. konferencja prasowa. P. min. Beck odczytał oświadczenie. Komunikat stwierdza, że z okazji wizyty oficjalnej w Belgradzie min. spraw zagr. Rzeczypospolitej Polskiej oraz premier i min. spraw zagr. Jugosławii odbyli szereg rozmów, podczas których o mowili aktualne zagadnienia polityki międzynarodowej. Po wymianie poglądów ministrowie doszli do przekonania, że są zgodni co do polityki zagranicznej swych krajów i że w ciężkiej sytuacji międzynarodowej mogą odierować sobie współpracę w granicach swych możliwości i zobowiązań.

Zadnych protokołów nie podpisano, ani umów nie zawarto, ale osobisty kontakt umożliwił obu ministrom rozpatrzenie szeregu ważnych spraw, które wymagały bez-

pośredniego porozumienia się.
 Po przyjęciu dziennikarzy odbył się w poselstwie polskim obiad, po którym nastąpił raut. W rauce wzięło udział przeszło 200 osób. O godz. 22-ej min. Beck wraz z małżonką i towarzyszącymi w to sobami wyjechał do Warszawy pociałem budapeszteńskim.

WALKI W PALESTYNIE.
 Jerozolima. 29.5 — Wojska zajęte ośce-que Quabata w okręgu Jenin. Dwaj Arabowie zostali zabici, czterej ranni, jeden z nich ciężko. Podczas akcji zbrojnej w rejonie Nabius Beisan raniono trzy osoby. W Hajite wybuchły dwie bomby, w Safed — jedna. W Nazarecie Arabowie strzelali do posterunku policji. Ofiar niema.
STRZAŁY DO POLICJI.

Kielce, 29.5. — Na drodze we wsi Gruszów, pow. Miechowskiego, posterunek wojskowy Józef Kocowski w czasie obchodu swego rejonu napotkał na furmankę, na której siedział jakiś podejrzany osobnik, obok zaś w rowie znajdował się drugi. Kocowski wezwał ich do wylegitymowania się. Wówczas jeden z nich dał z rewolweru 6 strzałów do posterunkowego, raniąc go w szyję, oboczyk i ramię, poczem napaściny odjechali szybko furmanką w kierunku wsi Radziszce. Ranny posterunkowy dowolił się do najbliższego domu, gdzie po upływie kilkunastu minut nieznanemu sprawca dał z za okna jeszcze kilka strzałów, nie raniąc jednak Kocowskiego. Stan zdrowia posterunkowego jest b ciężki. Kocowski przewieziony został do szpitala w Miechowie.

WŁAMANIE W MAGISTRACIE.
 Łwów 29.5.—Do kasy magistratu w Przemysku dostali się w nocy złodzieje i po rabieniu kasy zrabowali 1.650 zł. w gotówce, a ponadto 100 obligacji pożyczki inwestycyjnej oraz książeczki oszczędnościowe na 5.000 zł., złożone przez oferentów jako wadja.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!
 W związku z zamieszczeniem uwagami w „Gońcu Częstochowskim”, podpisanemu przez p. J. L., zwracam się do Szanownego Pana Redaktora z uprzejmą prośbą o sprostowanie nieśluszących zarzutów, jakoby bliskość bufetu stacyjnego miała zaraziwie podzielać na pobieranie horendalnych cen artykułów spożywczych przez sąsiednie sklepiki. Gdyby istotnie tak było, to skutek powinien być wręcz przeciwny, bo bufet stacyjny klasy II pobierał ceny ściśle według cennika, zatwierdzonego przez władze. Buika z masłem i szynką kosztuje 40 groszy, a nie 1 złoty, jak w pobliskich sklepikach, szklanka wody sodowej 10 groszy, a nie 15.

W bufecie kolejowym II klasy ceny są bardzo niskie i bufet stacyjny nie miał nic wspólnego ze spekulacją cen w dniu zjazdu p. Akademiików.

Stanisław Młodzikowski
 dzierżawca bufetu I i II klasy w Częstochowie.

W sprawie koncertów orkiestry 27 p. p. w parku Staszycza.

Szanowny Panie Redaktorze!
 Uprzejmie prosimy Pana Redaktora o łaskawe zamieszczenie na gościnnych łamach Jego pisma poniszszych uwag w sprawie koncertów orkiestry wojskowej 27 p. p. w parku Staszycza, a które przeczytane i rozważone przez osoby powołane zostaną niewątpliwie przyjęte do wiadomości i zrealizowane co z wielką radością będzie przyjęte przez liczne grono miłośników muzyki w Częstochowie.

W ubiegłych latach stale na wiosnę, a nawet czasem i w lecie orkiestra 27 p. p. koncertowała w parku Staszycza dwa razy w tygodniu a o ile się nie myli, bywało też, że orkiestra urządziła koncert, także i trzy razy w tygodniu, t. j. w czwartek, sobotę i niedzielę.

Koncerty te miały już ustaloną markę i cieszyły się liczną frekwencją publiczności ze względu na wysoki poziom artystyczny jaki bezsprzecznie ta orkiestra reprezentuje i niskie ceny biletów wejścia. Repertuar orkiestry zawsze starannie dobrany mógł zadowolić nawet najwybredniejszego melomana.
 Ież przeżyć estetycznych odczuwało się, słuchając tej orkiestry, gdy z prawdziwym wirtuożostwem wykonywała np. taką uwerturę do opery „Oberon” — Webera lub ognisty mazurka ze „Straszego Dworu” — Moniuszki?
 Od dłuższego czasu orkiestra zamilkła. Z jakich przyczyn — niewiادیom.
 Czyżby Zarząd Miejski czynił orkiestrze trudności z oddaniem jej do dyspozycji parku na sobotę lub niedzielę?

Przypominam sobie, że przed kilku laty czyniłem publicznie w prasie pewne obje-ki w związku „z okupowaniem” parku przez orkiestrę. Twierdziłono, że w niedzielę, kiedy każdy chce wolny czas spędzić, wśród zieleni i cienia, musi za wejście do parku płaćć.

Coś tam słusności w tem było, gdyż i park 3-go Maja też był zwykle zajęty na różne imprezy zabawowe.
 Trzeba więc było, chcąc w którymś z parków znaleźć wycoczynek, z konieczności płaćć za wstęp.

A chociaż opłata ta była zwykle minimalna, jednak, jak się okazało, nie każdy w-docznie mógł czy chciał uścić ją.

Czyżby ten moment miał być zasadniczym dzisiaj i stanowić główną przeszkodę dla koncertów popołudniowych w parku?

Mojem zdaniem obecnie jest on nielostny choćby tylko z tego powodu, że w parku 3-go Maja nie odbywają się już od dłuższego czasu w niedzielę, te tak popularne niegdyś zabawy ludowe i park jest wolny. Kto więc nie chce, czy go nie stać na zapłcenie kilkunastu groszy za bilet wejścia na koncert do parku Staszycza, może bez przeszkód skierować swe kroki do drugiego parku.

Gdyby więc jedynie ten powód, który powyżej wyłuszczyłem miał być faktyczną przeszkodą uniemożliwiająca odbywanie się koncertów, to sądzę, że przy dobrej woli miarodajnych czynników łatwo możnaby go usunąć i tę piękną i pożyteczną tradycję niedzielnych koncertów w parku wznowić.

Dziękując Sz. Panu Redaktorowi za umieszczenie poniższego listu, kreślę się w imieniu grona miłośników muzyki
 z poważaniem Podpityk Henryk.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

Panu M. Sitkowi. — W sprawie nadesłanego listu prosimy o pofatygowanie się do naszej redakcji w godz. od 9-ej do 12-ej w pol.

DLA DZIECI do 1 Komuni w pl. konicz. świece poleca Fabryka — Henryk Gosek, III Aleja 7.	DO WYNAJECIA salarz 4 kub 5 pokoi s kuchnią z wygodami, ka pernika 21, 1610
POSZUKUJEMY szlifery na duże note. Zgłoszenia Kielce, skrytka 3 „Seligierze”.	PIEKNE słoneczne, łanie w nowym domu lokalne 2 pokojowe z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Sobieskiego 84. 1751
KOMFORTOWE MIESZKANIE 3-POKOJOWE ORAZ GARAZE DO WYNAJECIA. UL. RACLAWICKA Nr. 2/4 TEL. 18-17, 1563	ZGUBIONO fund. bezrob. na imię Marji Jamrozikskiej.
ZGUBIONO zaświadczenie rowerowe na imię Bieda Paweł.	FRYZJERSKI zakład męsko damski sprzedam nsty domost z powodu wyjazdu Warszawska 60. 1762